

Mniej młodych ludzi ma pracę

30 kwietnia 2021

Na pierwszy rzut oka dane z polskiej gospodarki wydają się być pozytywne, zwłaszcza na tle innych państw Unii Europejskiej. W ciągu ostatniego roku zatrudnienie w naszym kraju zwiększyło się o 44 tysiące, jednak statystyki są niepokojące jeśli chodzi o młodzież. Wśród niej spadło ono o blisko 208 tysięcy osób, co oznacza największy regres w Europie.

Oficjalnie bezrobocie w Polsce jest obecnie najniższe w UE. Szczególnie dobra sytuacja panuje na rynku pracy w województwie wielkopolskim. Wśród państw unijnych jest ono regionem z najmniejszą liczbą bezrobotnych, wynoszącą około 1,8 proc. Ogółem w ciągu ostatniego roku zatrudnienie w Polsce wzrosło o 44 tysięcy, co także jest najlepszym wynikiem na kontynencie.

Problem w tym, że na kryzysie związanym z pandemią koronawirusa najwięcej tracą młodzi ludzie. W grupie wiekowej 15-24 lata zatrudnienie w przeciągu ostatniego roku spadło z 1,125 miliona do 917 tys. młodych osób, czyli jest mniejsze o prawie 208 tysięcy. To najgorszy wynik w całej UE, bo nawet w mocno dotkniętej kryzysem Hiszpanii odsetek ten wyniósł 198 tysięcy.

Specjaliści wypowiadający się dla portalu Money.pl zauważają, że młodzi Polacy wpadają w stan gorszy od bezrobocia, a więc dezaktywują się zawodowo. Nie rejestrują się oni później jako osoby bezrobotne, gdy tymczasem do osób aktywnych zawodowo zalicza się również te poszukujące pracy. Warto podkreślić, że zatrudnienie wśród polskiej młodzieży wynosiło przed pandemią 26 proc. W Holandii, Szwajcarii czy na Islandii współczynnik ten wynosi zaś ponad 60 proc.

Bezrobocie wśród młodych Polaków jest przede wszystkim pokłosiem zamknięcia usług. Pracowali oni bowiem w branżach

restauracyjnej, eventowej czy hotelarskiej. Ponadto młodzi są dużo chętniej zwalniani przez przedsiębiorców, bo uważają oni, że najłatwiej jest ich zastąpić. Nie można także zapominać, że jest ich po prostu najłatwiej zwolnić z powodu nadużywania umów śmieciowych przez polski biznes.

W Europie jesteśmy zresztą drugim po Hiszpanii krajem, w którym młodzi pracownicy są najchętniej zatrudnieni na umowach czasowych. W grupie wiekowej 15-24 lata odsetek ten wynosi około 60 proc.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: Autonom.pl